

Nr 12

kwiecień 2018 r.

Catkiem nowe

WIEŚCI



Gazetka mieszkańców DPS przy ul. Kluzeka 6 w Krakowie

Egzemplarz bezpłatny

*Po przeczytaniu proszę **podać dalej!***

Jubilat miesiąca



Agata Kornhauser – Duda

Pierwsza Dama

urodzona 2 kwietnia 1972 r.

Urodziła się w Krakowie. Jest nauczycielką języka niemieckiego. Jej ojciec Julian Kornhauser jest poetą, prozaikiem, krytykiem literackim i tłumaczem. Matka Alicja – polonistką. Bart Jakub - pracownikiem naukowym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Do 2015 roku pracowała w II Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III

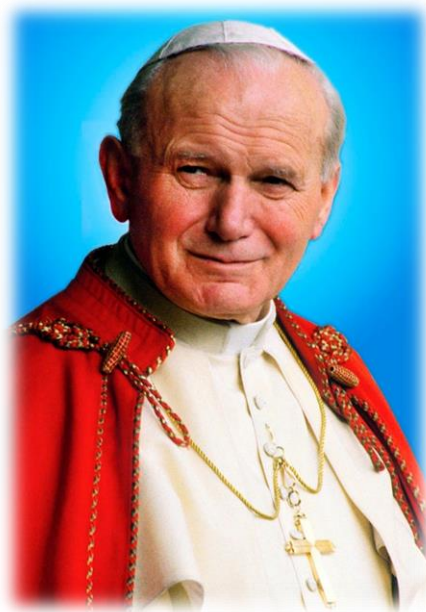
Sobieskiego w Krakowie. Po wygranych wyborach prezydenckich męża Andrzeja Dudy przeprowadziła się do Warszawy. Ma córkę Kingę.

O Pierwszej Damie można przeczytać w książce pt.: „*Agata Kornhauser-Duda.*

Pierwsza Dama Rzeczypospolitej” autorstwa Anny Nowak.

Rocznica śmierci JP II

*2 kwietnia to rocznica śmierci
papieża Jana Pawła II*



Karol Wojtyła urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach. W dzieciństwie nazywano go Lolkiem. Miał brata Edmunda, który został lekarzem oraz siostrę Olgę (zmarła tuż po urodzeniu). Rodzina Wojtyłów żyła skromnie, z pensji ojca, który był urzędnikiem wojskowym. Matka była krawcową.

Po ukończeniu gimnazjum Karol Wojtyła rozpoczął studia polonistyczne na UJ. Wojna jednak przerwała mu możliwość dalszej nauki. Pracował więc fizycznie w zakładach chemicznych Solvay i w kamieniołomie w Zakrzówku. W 1942 roku wstąpił do seminarium w Krakowie. Wyjechał do Rzymu, by kontynuować studia.

16 października 1978 został papieżem. Jego pontyfikat trwał 26 lat i pół roku (dokładnie 9666 dni). W trakcie jego trwania Jan Paweł II 8 razy pielgrzymował do Polski.

Zmarł 2 kwietnia 2005 roku o godz. 21:37. Został uznany za błogosławionego, później za świętego. Jest patronem rodzin. Dzień, w którym wspomina się św. Jana Pawła II jest 22 października (czyli oficjalne rozpoczęcie pontyfikatu).

Powiedzenia i porzekadła

Dzień dobry Państwu!

Kontynuujemy nasze polskie przysłowia i powiedzenia.

NIE DALEKO PADA JABŁKO OD JABŁONI

Znaczy to tyle, że dzieci zachowują się podobnie jak ich rodzice, a rodzice wychowują dzieci tak, jak sami byli wychowywani.

CO CIĘ NIE ZABIJE, TO CIĘ WZMOCNI

Przysłowie to sugeruje nam, że każde wydarzenie w naszym życiu kształtuje nas w jakiś sposób. Nieraz dużo tracimy przez coś lub zyskujemy nowe doświadczenie życiowe. Warto doświadczyć tak jednego jak i drugiego.

NIE BĄDŹ W GORĄCEJ WODZIE KĄPANY

Przysłowie ostrzega nas, aby nie podejmować bez zastanowienia żadnych decyzji, ponieważ natychmiastowa odpowiedź może być zgubna w skutkach (bardzo nam zaszkodzić).

CIASNO W GŁOWIE – PRZESTRONNIE W GEBIE

Niemądry człowiek nie umie się zastanowić, tylko plecie, co mu ślina na język przyniesie.

CHCESZ SIĘ DOWIEDZIEĆ PRAWDY O SOBIE – POKŁÓĆ SIĘ Z PRZYJACIELEM

GDZIE WIELU DOWÓDCÓW, TAM BITWA PRZEGRANA

DOBRA GOSPODYNIA DOM WESOŁY CZYNI

JAKIE JABŁKO TAKA SKÓRKA – JAKA MATKA TAKA CÓRKA

GLUPI MARZY O BOGACTWIE, A MĄDRY O SZCZĘŚCIU

BEZ PRACY NIE MA KOŁACZY

Znaczy to tyle, że trzeba zarabiać na życie, ponieważ za darmo nic nie ma.

DAROWANEMU KONIOWI NIE PATRZY SIĘ W ZĘBY

Dawniej przy kupnie konia oglądało się go dokładnie, czy jest sprawny i silny. Sprawdzano również wiek zwierzęcia po wyglądzie jego uzębienia.

JAK SOBIE POŚCIELESZ TAK SIĘ WYŚPISZ

Tak trzeba ułożyć sobie życie, aby później nie żałować, że tak się żyło.

KROWA, KTÓRA DUŻO RYCZY, MAŁO MLEKA DAJE

Chodzi o to, że kto ma wiele do powiedzenia i nie na omawiany temat, nie ma już czasu, aby wziąć się do swojej pracy.

CHOĆBY NAJTEŻSZA ZIMA – TYLKO DO WIOSNY TRZYMA

Chodzi o to, że zawsze nie może być źle. Zdarza się, że dzieje się źle i bardzo nas to niecierpliwi, ale tylko patrzeć, a zrobi się lepiej!

TRAFIŁO SIĘ ŚLEPEJ KURZE ZIARNO

Czasem trafi się komuś wielkie, choć nieoczekiwane szczęście.

Z DUŻEJ CHMURY MAŁY DESZCZ

Czasem wydaje się nam, że mamy z czymś ogromny problem, a okazuje się, że można ten problem szybko rozwiązać. Nie należy od razu panikować, bo czasem nie warto.

Pewnie mają już Państwo dość tych powiedzeń i przysłów?

Więc teraz przerwa. Przynajmniej na razie...

Dziękuję za Państwa cierpliwość,

Balińska Elżbieta

Legenda o smoku wawelskim

według kronikarza biskupa Wincentego Kadłubka – dziejopisa

Jakoby za mitycznego króla Kraka żył w skalnych rozpadlinach potwór grożący ludziom, że jeżeli nie będzie karmiony odpowiednią ilością zwierząt, to zacznie pożerać ludzi. Król Krak ogromnie tym zmartwiony wezwał swoich synów. Powiedział im, że z powodu starości i siwizny nie może walczyć z bestią. Synowie Kraka nie mieli odwagi walczyć ze smokiem, lecz ojciec kazał, więc musieli. To właśnie synowie króla wymyślili podstępne zgładzenie smoka (nie Dratewka). W tym samym miejscu, w którym smok zwykle pożerał bydło, podłożyli skórę zwierzęcia wypełnioną siarką. Smok po zjedzeniu przynęty czuł ogromne pragnienie. Wszedł do rzeki Wisły, która płynęła obok jego pieczary. Tyle pił, że rzeczywiście pękł. W ten sposób po smoku wawelskim została tylko grota.

Obecnie u podnóża groty stoi smok ziejący ogniem. Z pewnością znacie Państwo wizerunek naszej strasznej krakowskiej bestii.



Pozdrawiam,
Balińska Elżbieta

Niklas Wirsing, czyli Mikołaj Wierzynek

Królewski pomocnik z Niemiec

Zapewne słyszeliście Państwo o uczcie królów u Wierzyńka. Mikołaj Wierzynek był Niemcem, który przyjechał do Krakowa w celach handlowych i już został na zawsze. Zmienił nazwisko na polskie, założył restaurację i został ogromnym zwolennikiem księcia Władysława Łokietka. Był bardzo uczciwy, praworządny i lojalny wobec księcia i miasta. Dorobił się przez to różnych zaszczytów i nawet został rajcą krakowskim. Bardzo pomagał Łokietkowi w uspokajaniu różnych sporów czy to mieszczan, czy to dostojników. Księżę był mu wdzięczny za pomoc i nie wahał się powierzyć Wierzyńkowi organizowania różnych uczt. Już za panowania Kazimierza Wielkiego, przy zjazdach monarchów z wielu krajów w celu uzgodnienia niektórych spraw międzynarodowych, król Kazimierz powierzał zorganizowanie wielkich uczt dla gości, które wspomina się do dziś. Bardzo sławne przez stulecia były **uczty u Wierzyńka**. Dziś również można tam pójść. Restauracja działa do tej pory. Zapraszam więc na kawę do Wierzyńka.!

Pozdrawiam Państwa gorąco,

Balińska Elżbieta



Piątek 13 – go



Ten dzień uważany jest przez niektórych za pechowy. Skąd wziął się taki przesąd? Podobno tego dnia w XIV wieku aresztowano Templariuszy. Ostatni mistrz zakonu miał wówczas przekląć ówczesnego króla Francji i papieża, którzy rzeczywiście w niedługim czasie zmarli.

**Przy tej okazji porozmawiajmy o przesądach !
Jest ich mnóstwo, ale czy warto w nie wierzyć?**

Jeśli czarny kot przebiegnie drogę, to przynosi pecha. Ale mamy na to radę:

*„Gdy ci kot przebiegnie drogę, nie mów, że to pech.
Kot ci szczęście przynieść może, jeśli tylko chcesz”.*

(Barbara Rachwał)

- ✓ Jak nóż spadnie ze stołu, to zwiastuje to kłótnię.
- ✓ W Wigilię rano, aby mieć szczęście na cały rok, trzeba pierwszego zobaczyć mężczyznę. Spotkanie najpierw kobiety nie zwiastuje niczego dobrego.
- ✓ Nie wolno kłaść na stole butów, bo to przynosi pecha.
- ✓ Kiedy kobieta w ciąży wystraszy się czegoś, to w miejscu, którego się wtedy dotknie, pojawi się znamię.

(Barbara Zielińska)

Osobie zmarłej nie daje się kwiatów z własnego ogrodu, ponieważ przestają później kwitnąć.

(Maria Kucharzyk)

Jak się spotka kominiarza, trzeba natychmiast złapać się za guzik. Na szczęście!

(Janina Kubin)

W piątek zły początek. Niektórzy na potwierdzenia tego mówią, że Hitler dlatego przegrał wojnę, że rozpoczął ją właśnie w piątek.

(Marian Bucki)

Lepiej jednak na przekór przesądom i wszystkim przesądnym – zaśpiewajmy!

Trzynastego nawet w grudniu jest wiosna.

Trzynastego każda droga jest prosta.

Trzynastego nie liczy się strat.

Trzynastego od morza do Tatr.

Trzynastego kapelusze z głów poważnych zrywa wiatr.

Trzynastego wszystko zdarzyć się może.

Trzynastego świat w różowym kolorze.

Trzynastego nie smucą mnie łzy.

Trzynastego piękniejsze mam sny.

Trzynastego.

A ty właśnie trzynastego jesteś zły.

Kasia Sobczyk „Trzynastego”



Kronika sportowa

Bezpośrednia relacja z meczu hitu kolejki DERBY POLSKI

Legia Warszawa – Wisła Kraków

1 minuta meczu – piłkę ma Legia

8 minuta – rzut wolny dla Legii, pada łupem obrońców Wisły

14 minuta – oglądamy bardzo dobre i wyrównane spotkanie

24 minuta – sędzia dyktuje rzut karny dla Wisły, strzelcem Carlitos, wynik 1:0

31 minuta – rzut różny dla Wisły, 2:0 po świetnej główce Frana Veleza

45 minuta – i pierwsza połowa kończy się zwycięstwem Wisły Kraków 2:0

47 minuta – druga połowa meczu i groźna akcja Legii, ale Wisła broni

49 minuta – spokojna gra drużyny Wisły na swojej połowie, wymiana piłki między zawodnikami

53 minuta – nadal duża przewaga Legii Warszawa, ale bez konsekwencji bramkowych

55 minuta – bramkarz Arkadiusz Malarz ratuje Legię przed stratą bramki (mogło być już 3:0)

65 minuta – kibice Legii zaczynają się już niecierpliwić

75 minuta – nadal przewaga Legii lecz ataki wciąż bezbramkowe

85 minuta – duże zamieszanie pod polem Legii i żółta kartka dla Cristiana Pasquata i Nikoli Mitrowića

89 minuta – po strzale Legii doskonała obrona bramkarza Wisły Kraków.

91 minuta – sędzia dolicza do meczu 4 minuty

96 minuta – sędzia kończy mecz. Wisła dość sensacyjnie wygrywa w Warszawie 2:0 pierwszy raz od ośmiu lat !

Dziękuję za Państwa uwagę,

Bogdan Kornecki



Lotto ekstraklasa

30 kolejka (ostatnia)

Ostatnia kolejka Lotto Ekstraklasy odbyła się w sobotę 7 kwietnia. Nasze drużyny spotkały się o godz. 18.00. Cracovia u siebie z Zagłębiem Lublin, wynik 2:2, zaś Wisła Kraków wyjechała do Nowego Sącza na mecz z Sandecją, wynik 0:0. Po tych meczach nastąpił podział na grupę mistrzowską (miejsca 1-8) oraz spadkową (9-16). Przypominam Państwu, że mistrzem zostanie ta drużyna, która po tych meczach zdobędzie najwięcej punktów, zaś do I ligi spadną dwie drużyny (miejsca 15 i 16). Po rozegraniu 30 spotkań Wisła Kraków toczyć będzie boje z imienniczką z Płocka – pierwszy mecz w Płocku, w ramach drużyn, które grać będą o jak najlepsze miejsce w grupie mistrzowskiej. Cracovia wylądował w grupie spadkowej zajmując 10 miejsce w tabeli i w pierwszej kolejce toczyć będzie boje z Piastem Gliwice - pierwszy mecz w Krakowie. Rozstrzygnięcia końcowe podam Państwu w wydaniu majowym WIEŚCI.

Tabela kończąca sezon zasadniczy 2017/18

1.	Lech Poznań	30	55	49:12
2.	Jagiellonia Białystok	30	54	45:36
3.	Legia Warszawa	30	54	43:31
4.	Wisła Płock	30	49	42:35
5.	Górnik Zabrze	30	47	56:46
6.	Korona Kielce	30	45	44:37
7.	Wisła Kraków	30	44	41:36
8.	KGM Zagłębie Lubin	30	43	39:33
9.	Arka Gdynia	30	40	38:32
10.	Cracovia	30	39	40:40
11.	Śląsk Wrocław	30	31	35:48
12.	Pogoń Szczecin	30	31	34:48
13.	Piast Gliwice	30	30	28:38
14.	Lechia Gdańsk	30	30	39:51
15.	Bruk-Bet Termalica Nieciecz	30	29	32:52
16.	Sandecja Nowy Sącz	30	25	27:46

MÓJ KOMENTARZ

Sezon zasadniczy wygrała drużyna Lecha Poznań. Zadecydowała o tym porażka Jagiellonii Białystok i to na własnym boisku z Wisłą Płock, aż 3:1. osobiście zawiodła mnie nasza WISŁA, która zajęła dopiero 7. miejsce.

Powiem tak: miejsce odległe, a skład zespołu był na miarę pierwszej trójki. Może w przyszłym sezonie WISŁA włączy się do walki o tytuł Mistrza Polski, bo skład ma odpowiedni. Wielka szkoda, że do pierwszej ósemki nie dostała się CRACOVIA „Pasy”, mimo dobrej serii zwycięstw zajęła dopiero 10 miejsce. Zadecydował o tym jeden mecz – porażka w Niecieczy.

Mam nadzieję, że następny sezon będzie lepszy !

Dziękuję za uwagę,
Bogdan Kornecki

Co się działo w naszym domu

Czyli niektóre wieści z minionego miesiąca

W marcu obchodziliśmy Dzień Kobiet oraz przygotowaliśmy się intensywnie do świąt Wielkanocnych. Młodzież z gimnazjum pomagała w robieniu stroików, a z występem przyjechały dzieci ze świetlicy. Za nami także Turniej Gier Holowych oraz koncert Julii Brzeźniak. Oto zdjęcia z niektórych wydarzeń.

Występ wielkanocny zorganizowany przez świetlicę



Przygotowywanie palm na uroczystość Niedzieli Palmowej



Turniej Gier Holowych



A z ostatniej chwili !!!

Pierwsze w tym sezonie ognisko, które być może przywoła
słońce i ciepłą pogodę na dobre ! Oby !



Relacja z wystawy

Wernisaż w DPS Praska

Na zaproszenie Pani Dyrektor DPS Praska udaliśmy się w czwórkę na wernisaż. Swoje prace wystawiał pani Agnieszka Daca. Tytuł wystawionych prac to „Wielcy Mistycy Chrześcijańscy”. Byłem na tej wystawie po raz pierwszy. Zrobiła na mnie bardzo dobre wrażenie. Poszczególne prace o tematyce katolickiej oddawały piękno sztuki malarstwa chrześcijańskiego. Szczególnie obrazy przedstawiające Matkę Bożą Marię. Występ chóru, który śpiewał pieśni katolickie wzbudziła w uczestnikach podziw. Muzyków nagrodzono gromkimi oklaskami.

Agnieszka Daca (na zdjęciu) ukończyła Wydział Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 1994 uzyskała dyplom w pracowni prof. Juliusza Joniaka. Od roku 2009 prowadzi zajęcia w zakresie rysunku i malarstwa na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. W 2014 roku uzyskała stopień doktora w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne. Swoje prace prezentowała w wielu miastach europejskich i światowych, m.in. w Wenezueli, Tago, na Dominikanie. Ma w dorobku pierwszą nagrodę w konkursie „Artyści Świata”.



Pomysł galerii sztuki współczesnej „**Sztuka u Seniorów**” powstał w trakcie spotkań i dyskusji profesora Ryszarda Grazdy i terapeuty zajęciowego DPS Praska Konrada Prośniaka. W tym domu wystawiają wybitni artyści, wszystko z myślą o Seniorach.

Z pozdrowieniem,
Bogdan Kornecki

Wiosna w poezji

Wiosnę coraz bardziej wdać za oknem i w przyrodzie. Z bogatych zbiorów wierszy i piosenek gromadzonych przez lata, Pani Krystyna znalazła wiersz idealny na tę porę !

Wyszła wprawdzie troszeczkę zaspana,
Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:
- Zaczynamy wiosenne porządki.

Skoczył wietrzyk zamaszyście,
Pookurzał mchy i liście.
Z bocznych drózek, z polnych ścieżek
Powymiatał brudny śnieżek.

Krasnoludki wiadra niosą,
Myją ziemię ranną rosą.
Chmury, płynąc po błękiecie,
Urządziły wielkie mycie,
A obłoki miękką szmatką
Polerują słońce gładko,
Aż się dziwią wszystkie dzieci,
Że tak w niebie ładnie świeci.
Bocian w górę poszybował,
Tęczę barwnie wymalował,
A żurawie i skowronki
Posypały kwieciami łąki,
Posypały klomby, grządki
I skończyły się porządki.

(„Wiosenne porządki” Jan Brzechwa)

Uśmiechnij się

Jasio wraca ze szkoły do domu i mówi:

- Tato! Pani zadała pytanie i tylko ja się zgłosiłem!
- Brawo synku! A jakie to było pytanie?
- Kto nie odrobił pracy domowej...



Mąż wraca do domu i pyta żonę:

- Kochanie, co dziś na obiad?
- Nic.
- Jak to? Przecież wczoraj nic nie było!
- Tak, bo ugotowałam na dwa dni – odpowiada żona.

Przysłowia na kwiecień

Kwiecień plecień, bo przeplata, trochę zimy, trochę lata.

Choć i w kwietniu słońko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje.

Pogody kwietniowe – słoty majowe.

Gdyby w kwietniu nie padało, to owoców będzie mało.

Jeśli w kwietniu pszczoły latają, to długie chłody się zapowiadają.



Alicja Rybak

Ostatnia strona



Serdecznie zapraszamy do współtworzenia z nami **WIEŚCI !**

Redaktorzy:

Elżbieta Balińska

Marian Bucki

Bogdan Kornecki

Janina Kubin

Maria Kucharzyk

Barbara Rachwał

Alicja Rybak

Krystyna Sobczyk

Barbara Zielińska

Edycja i korekta: Ewa Kamińska

„Nigdy nie jest za późno, żeby zacząć od nowa,
żeby pójść inną drogą i raz jeszcze spróbować.
Nigdy nie jest za późno, by na stacji złych zdarzeń
złapać pociąg ostatni i dojechać do marzeń”.

(Jan Paweł II)